KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 27 Maja. / 8 Czerwca. Rok 1859. № 151. Jutro, ŚŚ. Pryma i Felicjana MM.

W duchu rozporządzenia Rady Administracyjnej Królestwa, na wniosek Komissji Rzą: Spraw Wew: i Duchożapadłej, utworzone być mają w m. Warszawie kosztem Kassy Miejskiej na pierwszy raz 2 sklepy rzeźnicze, dla sprzedaży mięsa, podług nowo zaprowadzonego w tej mierze porządku, to jest z podziałem mięsa na gatunki. Wyszukaniem odpowiedniej lokalności na te sklepy, Władza miejscowa już się zajmuje, i skoro takowe wynalezione i urządzone zostaną, otwarcie sklepów zaraz nastąpi. Zresztą Władza miejscowa nieomieszka przedsięwziąść wszelkich środków zdolnych zapewnić dla konsumentów, potrzebną ilość mięsa.

Jutro o godz: 10ej z rana, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Andrzeja *Prax*; oraz poświącenie nagrobka; na które, pozostała Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Z powodu słabości, tem samem niemożności być osobiście na żałobnem Nabożeństwie dnia wczorajszego jako w piętnastą rocznicę skonu ś. p. Wincentego b. Kasztelana *Rulikowskiego*, przeto na dzień jutrzejszy pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i łaskawych Przyjacioł, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, o godz: 10tej z rana odbyć się mające.

Wczoraj zakończyła doczesne życie, po długiej i ciężkiej słabości, Rozalja z Łaniewskich *Linsenbarth*, Żona b. Pułkownika b. Wojsk Polskich. Urodzona we wsi Iłowcu Gubernji Lubelskiej roku 1803. Najlepsza Matka i najprzykładniejsza Żona, której zwłoki odwiezione zostaną do grobu familijnego wsi Skierbieszowa. Pozostały Mąż z Dziećmi w nieutulonym żalu, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Józef *Roguski*, Zecer sztuki Typograficznej, w wieku lat 54, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 6ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 53, Barbara z Jachowiczów *Rogo*. Pogrążeni w smutku Mąż, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: w pół do 6ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

W Nowej-Alexandrji, dnia 5go z. m., niespodzianie po 26u latach, żyć przestała z Dembowskich *Brzozowska*, Dziedziczka dóbr Kamienia w Pcie Lubelskim. Pochowana w Parafji Piotrowin. Zostawiła męża i dwie małoletnie córki.

Wczoraj, o godz: 1ej po południu, rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Edmund *Kozłowski*, w wieku lat 28, Urzędnik Sądu Poprawczego. Strapiona po stracie Męża, Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Z Galicji również doszła smutna wiadomość o skonie ś. p. Ludwika *Steckiego*. Od kilku lat bywał on często w Warszawie, gdzie syn jego Henryk *Stecki*, zamieszkał.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia klassy 5tej, 93ciej loterji klassycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz delegowanego Obywatela Wgo *Lipińskiego*, odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rsr. 25.000, na Nr 8,948, $^5/_5$, u *Horowitza* w Lublinie. Rsr. 2,000, na Nr 15,177, $^5/_5$, u *Rothauba*, w Warszawie. Po rsr. 200: na Nr 3,670, $^5/_5$, u *Rubina* w Piotrkowie; na Nr 7,740, $^2/_2$, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 9,582, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 12,869, $^5/_5$, u *Ehrlicha* w Biały, i na Nr 20,815, $^5/_5$, w Kantorze Głównym. Po rsr. 100: na Nr 414, $^1/_1$, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 3,031, $^2/_2$, w Kantorze Głównym; na Nr 4,852, $^5/_5$, u *Łapińskgo* w Lublinie; na Nr 5,959, $^5/_5$, u *Nirenstejna* w Warszawie; na Nr 6,676, $^5/_5$, u *Krauzego* w Kaliszu; na Nr 8,426, $^5/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 8,489, $^5/_5$, u *Orta* w Siedlcach; na Nr 8,884, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; na Nr 11,771, $^3/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 12,023, $^5/_5$, w Kantorze Expedycji, u Kollektora *Szpira* w Tykocinie; na Nr 12,245, $^5/_5$, u *Folmanna* w Warszawie; na Nr 13,566, $^5/_5$, u *Żgała* w Nowym-Dworze; na Nr 16,035, $^2/_2$, u *Rothauba* w Warszawie; na Nr 17,913, $^5/_5$, u *Międzyrzeckiego* w Międzerzycu; na Nr 20,221, $^5/_5$, u *Fuchsa* w Turku, i na Nr 21,057, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się przy niniejszem dla wszyskich Prenumeratów tabelka.

Jutro, o godz: 7ej wieczorem, na otwarcie Tivoli, położonego w gmachu Hrabiów *Łubieńskich*, da się słyszeć orkiestra P. *Brauna*, po cenie wejścia jak zwykle, to jest po kop: 15 od osoby. Jutro zatem grać nie będzie w ogrodzie P. *Ohm* za rogatką Wolską, gdzie dziś jak to wspomnieliśmy wykona symfonję *Haydna*, a prócz tego Uwerturę z Oblężenia Koryntu *Rossiniego*, i z Niemy *Aubera;* Andante *Bethovena*, i solo na trąbce *Mozarta*. W Tivoli, da się słyszeć w ogrodzie; Salon bowiem koncertowy, jeszcze nie gotów, a przytem wszyscy wolą używać świeżego powietrza, w nader eleganckо urządzonym i pięknie oświetlonym ogrodzie. Co się tyczy programu jutrzejszego, ten będzie się składał: z marszu *Brauna;* z Uwertur *Balfego*, *Aubera* i *Kreützera;* z Walców *Straussa* i *Lannera*, z polki *Brauna*, p. n. Majówka polka; z Arji *Verdego* z Opery *Bonifacio*, solo na puzonie, z utworu Mendelsohna i Avant-marche *Gungla*.

Zgubiona przez niewiadomą osobę mała kwota pieniężna, a znaleziona przez Dra *Wil:*, może być odebrana przez właściciela od Redaktora *Kurjera*.

Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, przyjęty do służby z dymissjonowanych: Sekretarz Gubernjalny *Hedwiłło 2*, na Pomocnika Nadzorcy Przykomórka Celnego Raczki; mianowany: Wagstempelmejster Komory Celnej Libawa Sekretarz Kolleg: *Jordan*, Pomocnikiem Nadzorcy Składów Komory Warszawa. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Woj: *Jarociński*, Sędzią Pokoju Ogu Szadkowskiego.

Dalszy ciąg Przepisów o utworzeniu Delegacji Powiatowych i Komitetów Gubernjalnych do oczynszowania włościan w dobrach prywatnych osiedlonych.

Art: 7. Nie może być wybrany na członka delegacji powiatowej: 1) ten, kto nie jest poddanym tutejszym; 2) Członek Deputacji szlacheckiej, jako będący z urzędu Członkiem Delegacji; 3) żaden Urzędnik w czynnej służbie Rządowej zostający, i stałą płacę etatową pobierający.

Art: 8. Ułożone spisy obywateli oddzielnie wyborców, oddzielnie wybieralnych, Naczelnik Powiatu przedstawia Komitetowi Gubernjalnemu, który po sprawdzeniu i zatwierdzeniu, zwraca je Naczelnikowi Powiatu przed d. 1m Października.

Art: 9. W pierwszych dniach miesiąca Października, Naczelnik Powiatu prześle zatwierdzone spisy obywateli wybieralnych, mające obejmować imię, nazwisko i dobra, wszystkim wyborcom mieszczącym się na zatwierdzonym spisie, a to za pokwitowaniem i z oznaczeniem czasu, który nie może być krótszy od dni dwudziestu, do powrócenia spisów podkreślonych.

Art: 10. Przy przesyłaniu spisów wyborcom, zawiawiadomieni oni być mają, iż powinni podkreślić nie więcej jak sześć nazwisk, w celu, ażeby trzech obywateli, mających najwięcej głosów, weszło na Członków Delegacji, a 3ch następnych na ich zastępców. Z pomiędzy 3ch obywateli na Członków Delegacji powołanych, dwóch najwięcej głosów mających, wejdą w urzędowanie od nadchodzącego 1go Stycznia, trzeci zaś dopiero po upływie roku jednego od nadchodzącego 1go Stycznia. W tym samym porządku, powoływani będą na zastępców trzej obywatele z kolei najwięcej głosów mający. W razie równości głosów, obywatel starszy wiekiem, za powołanego do urzędowania poczytany być winien.

Art: 11. Każdy wyborca obowiązany jest w czasie wyznaczonym, złożyć Naczelnikowi Powiatu w opieczętowaniu, podkreślony i podpisany przez siebie spis wybieralnych. Nie nadsyłający tych spisów w czasie wskazanym, uważani są za zrzekaących się na ten raz prawa głosowania. W dniu oznaczonym, Naczelnik Powiatu łącznie z Członkiem Deputacji Szlacheckiej przystępuje do otworzenia nadesłanych spisów i obliczenia głosów, a protokół wykazujący wypadek wyborów, wraz z oryginalnemi spisami i pokwitowaniami, przesyła Rządowi Gubernjalnemu dla sprawdzenia i zatwierdzenia tej czynności przez Komitet Gubernjalny.

Art: 12. Skoro wybory zawierdzone zostaną przez Komitet Gubernjalny, co przed d. 3 (15) Grudnia nastąpić powinno, Członkowie Delegacji pod przewodnictwem najstarszego wiekiem, zbierają się dla wybrania z pomiędzy siebie Prezydującego większością głosów, i o dopełnionym wyborze Komitetowi Gubernjalnemu donoszą. W razie równości głosów Komitet Gubernialny, z pomiędzy tych którzy najwięcej głosów przy kreskowaniu w Delegacji otrzymali, Prezydującego oznacza. —Prezydujący w Delegacji powoływany jest na rok jeden, lecz na rok drugi wybrany być także może. Wybór na Prezydującego odbywa się z początkiem każdego roku.

Art: 13. Komplet prawny Delegacji Powiatowej składa się z trzech Członków, pomiędzy którymi powinien być Członek Urzędnik Administracyjny. Tenże Członek prowadzi protokół posiedzeń.— Wszelkie decyzje w Delegacji następują większością głosów, równość zdań Prezydujący rozstrzyga.

Art: 14. W razie nieobecności Prezydującego, lub w razie jego śmierci, albo innej przyczyny, pozbawiającej go możności pełnienia obowiązków, zastępuje Prezydującego Członek Delegacji najstarszy wiekiem; w takichże zaś przypadkach, co do którego z Członków wybranych, wchodzi w jego miejsce właściwy zastępca.

Art: 15. Miejscem zwyczajnem posiedzeń Delegacji Powiatowej, jest biuro Naczelnika Powiatu; wszakże w przypadkach art: 38 postanowienia z d. 16 (28) Grudnia r. z. przewidzianych, to jest, kiedy Delegacja zjeżdża do dóbr, gdzie czynność regulacyjną ma odbyć, Prezydujący miejsce posiedzeń wyznacza.

Art: 16. Delegacja Powiatowa zbiera się z obowiązku przynajmniej raz na kwartał, w pierwszej połowie miesięcy: Stycznia, Kwietnia, Lipca, Października, i zasiada dopóki nie załatwi przedmiotów w ubiegłym kwartale nagromadzonych. Może być nadto każdego czasu zwołana przez Prezydującego w razie zachodzącej potrzeby.

Art: 17. Pomoc kancellaryjną i piśmienną, udziela Delegacji Naczelnik Powiatu, a w razie zjazdu na grunt, właściciel dóbr.

Art: 18. Ile razy Marszałek Gubernjalny, ze służącej sobie mocy, wedle art: 41 postanowienia z dnia 16 (28) Grudnia r. z., pragnąłby osobiście wpłynąć na ułatwienie umów między właścicielami dóbr i włościanami, Delegacja Powiatowa, na jego żądanie, winna mu udzielić wszelkie potrzebne objaśnienia i wiadomości.—Gdyby zaś w przypadku takim Marszałek Gubernjalny chciał mieć udział w czynnościach Delegacji Powiatowej, Prezydencja w tejże Delegacji do niego należeć będzie.

Art: 19. Delegacja Powiatowa znosi się w razie potrzeby z Naczelnikiem Powiatu, który obowiązany jest jej udzielić na wezwanie, pomoc i współdziałanie w zakresie obowiązujących przepisów. (D. n.)

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 72; na które, tudzież na dawniejsze w 361 wnioskach, złożono rs. 7,179 kop: 75. Na żądanie 145 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 16 kop: 33), rs. 5,622 kop: 19, i umorzono xiążeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 13,807, posiada kapitał rs. 709,189 kop. 40½.

Szkoła Główna Ogrodnicza, przeniesioną zostaje z Odessy do Ogrodu Carycyńskiego w Humaniu (w Gub: Kijowskiej), który to ogród, wraz z pomarańczarniami,

trebhauzami i innemi zabudowaniami, przechodzi pod zarząd szkoły, i nosić będzie odtąd nazwę: Ogrodu Humanskiego Szkoły Głównej Ogrodniczej. Szkoła ta, ma być rozwiniętą i wprowadzoną do niej nauka leśnictwa. Kursa będą podzielone na dwa oddziały: Wyższy dla nauk wyższych ogrodniczych i leśniczych; niższy dla ogrodników i leśniczych praktycznych.

Od dnia 1 Lipca, wychodzić ma w Kijowie dwa razy tygodniowo gazeta literacko-polityczna, pod tytułem: *Telegraf Kijowski*. Wydawcami tej gazety będą, PP. N. *Czernyszew* i A. *von Junk*.

(A. n.) W d. 2 b. m., kilkotysięczny orszak porzebowy, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki Karoliny z Lubelskich *Cohn*, Małżonki tutejszego Kupca, P. Mathiasa *Cohn*. Sama liczba tyle zgromadzonego ludu ze wszystkich stanów społeczeństwa, najwymowniejszem służy świadectwem, ile szanowna Nieboszczka miała wziętości dla swoich cnot i przymiotów. Wzorowa małżonka, matka i obywatelka, poświęcająca się nieustannie nietylko dla rodziny, ale wszędzie gdzie tylko ubóstwo lub cierpienie potrzebowało pomocy i otuchy, zostawiła też po sobie obfite i szczere łzy najdotkliwszego żalu po zawczesnej jej utracie. Boleje nad nią ciężko strapiona rodzina, boleją wszyscy co ją tylko znali, czując ile tracą w zgasłej *Karolinie*. Spoczywaj szanowny cieniu, tak jak zasłużyłeś przez twoją dobroć, miłosierdzie, oraz nadziemskie cnoty i zalety.— ***

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. kop: 50, na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem XX. *Missjonarzy*, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na uproszenie sobie, mężowi i dzieciom błogosławieństwa i opieki.— Od H. M. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Missjonarzy*. — Od St: Sk: kop: 60 na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od G. M. W. rs. 3 dla wdowy z trojgiem dzieci, mieszkającej przy ulicy Kościelnej pod Nr 1878.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 49, *pszenicy* rs. 9 kop: 22½, *jęczmienia* rs. 3 k: 81½, *owsa* rs. 3 kop: 86, *masła* pud rs. 6 kop: 80, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czetw: rs. 2 kop: 9.— Sprowadzono w dniu 3 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 418, z opasów w Królestwie sztuk 7, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 240, w ogóle sztuk 665, *wieprzy* 980, *cieląt* 870; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 419, wieprzy 700, cielęta wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 28; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 60, do Mokotowa 10, do Powązek 6; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 67, na chów do Warszawy i Pragi 16, z powrotem do domu jako niesprzedane na targu sztuk 23, pozostało remanentem wołów sztuk 36.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 5,870, *pszenicy* czet: 2,676, *jęczmienia* czet: 1,428, *owsa* czetw: 4,107, *grochu* czet: 290, *gryki* czet: 381, *kaszy* jęczmiennej czet: 482, *mąki* żytniej czetw: 718, pszennej czet: 447, *kartofli* czetw: 888 *siana* fur 879, *słomy* fur 366.

(A. n.) Na intencję, aby nas BÓG od Autorów mylnie i gorsząco piszących zachował, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 50 na wsparcie sierot pod opieką Panien *Felicjanek* zostających.— Józef-Rafał, *J*....

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. J. złotą obrączkę na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

Od d. 15 (27) Czerwca, przez dni 3 lub 4, odbywać się będzie od godz: 9 rano, licytacja na Komorze w Herbach, w bliskości Częstochowy, na sprzedaż różnych konfiskowanych towarów jedwabnych, lnianych i wełnianych, oraz kolonjalnych, ocenionych w ogóle na rs. 2,197.

W okolicach Warszawy, prześliczne są urodzaje takie jak dawno już nie były.

P. Włodzimierz *Wolski*, znany Poeta i Powieścio-Pisarz, wykończył nowe 3-aktowe *libretto*, do opery dla Sta: *Moniuszki*, który już zajął się kompozycją odpowiedniej muzyki.

W zakładzie dentystycznym P. Justusa *Harland*, na Krak:-Przedm: w domu XX. *Missjonarzy* Nr 1, obok statuy *Kopernika*, wznowiono z ulepszeniem proszek do zębów, który tak ma czyścić zęby, a zwłaszcza za codziennem jego użyciem, że nietylko wszelki osad na tychże ginie, lecz i glazura zębów na białości i delikatności wciąż ma zyskiwać.

Znakomite dzieło Dra Henryka *Will*, „Chemische Analyse", doczekało się zagranicą piątego wydania, mamy sobie za obowiązek nadmienić, iż dzieło to wyszło już w przekładzie polskim Karola *Lilpop*, p. t. „Przewodnik do rozbioru chemicznego," i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach tutejszych, po cenie rubli srebrem 2.

Zaonegdaj z rana, Alexander *Potocki*, Zecer, w drukarni P. *Orgelbranda* pracujący, lat 21 liczący, przyszedłszy na brzeg Wisły wprost ulicy Obożnej, usiadł na tamie i zaczął moczyć nogi, lecz straciwszy równowagę, zsunął się z takowej i porwany natychmiast pędem wody, utonął. — Zaonegdaj także, człowiek z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, kąpiąc się w Wiśle wprost Cytadelli Alexandrowskiej, zaledwie odszedł kilka kroków od brzegu, uniesiony pędem wody, wpadł na głębinę i przez utonięcie życie postradał. Ciała jednego i drugiego, dotąd wynalezione nie zostały.

Dnia 4 b. m, Łucja *Makowska*, żona wyrobnika, lat 28 licząca, pod Nrem 3072 zamieszkała, tknięta apoplexją, nagle życie zakończyła.

Od K. T., złożono w Redakcji *Kurjera*, kluczyk złoty bregetowski od zegarka damskiego do spieniężenia, w celu dobroczynnym; a wpływ jaki nastąpić może, przeznaczono dla matki ś. p. *Kazimiry*.

Nakładem litografji Juljana *Müller*, przy ulicy Senatorskiej wprost XX. *Reformatów* Nr 20, wyszła *Mappa specjalna teatru wojny w górnych Włoszech*, z wszelkiemi szczegółami, koleją żelazną, drogami bitemi i t. p. szczegółami, z wszelką akuratnością wykonana w języku Polskim; jest do sprzedania we wszystkich xięgarniach i w składach materjałów pismiennych w Warszawie; na prowincji: u *Artza* w Lublinie, u *Stablewskiego* i *Kempnera* w Płocku, u *Orgelbranda* w Wilnie, i u *Białostockiego* w Siedlcach, po kop: 30.

W Radomiu jak afiszem ogłosił nowo-przybyły znakomity woltyżer i mechanik Rudolf *Mekkie*, już dwa razy okazał fizyczne i magiczne przeistoczenia, których symbola zdobią teatrzyk urządzony w ogrodzie spacerowym gdzie Publiczność na oba przedstawienia licznie się zebrała. Mechanik widzów bawi czem może i łamanemi sztukami i zręcznością w rękach i cieniami chińskiemi, a wreszcie fajerwerkami. Do pomocy ma żonę, małą córeczkę i konia *koko*, który na rozkaz biczyka pokazuje także sztuki, a nawet z talerza chleb zjada! *Mekk* teraz udaje się do Kielc.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Korsarz*, Panny: Anna *Straus* 4-kroć, Karolina *Straus* 8-kroć, Panie: *Stolpe, Raczyńska*, Panny: *Królikowska* i *Wywiórska*, oraz PP: Antoni *Tarnowski* i *Meunier* po 3-kroć, *Popiel* 2-kroć, *Owerlo* i *Puchalski*.

Dziś w salonie Doliny, symfonja Nr 2 *Beethowena*, przez orkiestrę P. *Harpfa*. Obok tego orkiestra stosownie do uczynionej już wzmianki, powtórzy na ogólne żądanie fantazję *Lumbyego* i wykona również warjacje *Couradego*, zawierające w sobie sola: na skrzypce, puzon, wiolonczellę, oboi, trąbkę, fletrowers, klarynet i waltornię. Jutro o godz: 7ej wieczorem ostatnie, przed wyjazdem na przeciąg kilkuletniego czasu wystąpienie P. *Hermana*, znanego wiolonczelisty.

Francja. *Paryż, 2go Czerwca.* — *Monitor* ogłasza, że od 18go Maja port Wenecki, oraz wszelkie jego wyjścia są blokowane przez eskadrę francuzką.— *Moniteur de l'Armée* donosi, że wszyscy urlopowani powołani pod sztandary, pospieszyli stawić się z chwalebną gorliwością. Z 132,831 ludzi, przy apelu brakowało tylko 1,954, a i z tej liczby później zameldowało się 1,000.— Baron *Gros* przybył do Marsylji. — Dziś nie nadeszła żadna ważniejsza wiadomość z pola bitwy. Zdaje się, że wszelkie usiłowania, skierowane są obecnie na przestrzeń między Sesią, Po i Tessinę, którą główny korpus sprzymierzonych chce przebyć, odpierając w razie potrzeby Austrjaków; ci jedynie tylko na brzegu Piemonckiem mają widoki obrony. Od strony Lombardji, cały kraj jest otwarty aż do Medyolanu.— Przygotowania do energicznego prowadzenia wojny nie ustają. Słychać iż budują statki do wyładowywania, mogące przewozić od razu do 6,000 ludzi. Naturalnie statki te, nie są przysposobione do długich podróży, lecz jedynie zabierać mają wojsko z eskadry blizko brzegów stojącej i przewozić je na ląd. Podobno także mają być utworzone nowe bataljony strzelców pieszych.— Margrabia *Antonini* jakkolwiek nie mający dotychczas urzędowego tytułu Reprezentanta Neapolitańskiego w Paryżu, udzielił jednakże Hr: *Walewskiemu* zadowalające objaśnienia co do wywozu siarki z Sycylji. Zapewnił, że środek ten jest wywołany głównie systematem neutralności, i że nie może być poczytywany za niechęć względem Francji, zwłaszcza że Austrja, która poczyniła znaczne zamówienia, najwięcej zakazem dotkniętą będzie. — Rada Ministrów odbyła się dziś w St. Cloud.— Dziś wieczór Xiążę *Hieronim* dawał wielki obiad z okoliczności imienin Xiężnej *Klotyldy*. Między obecnymi uważano Marszałka *Pelissier*, o którego wyjeździe do Nancy mylnie donosiły dzienniki.— Prywatne depesze donoszą że Król *Wiktor-Emanuel*, winien jest życie żuawom, którzy mu przybyli na pomoc. Wpadł on z koniem w bagno, i narażony był na wielkie niebezpieczeństwo. Monarcha ten odznacza się walecznością i odwagą wielką. — Nowe działa francuzkie okazały się nader praktycznemi. Pod Casale w 10 minut zburzono dom w odległości 2.600 metrów, a o 2,500 metrów w cel wielkości człowieka, trafiono 80 razy na 100 strzałów.— Dzienniki zgadzają się w doniesieniach, że Austrjacy w czasie przechodu przez Bawarję z zapałem byli przyjmowani, ale dodają, że zapał ten objawia się nie dla Prus, nie dla Austrji, ale dla jedności federacji Niemiec.— W połowie Lipca, odbędzie się pod Paryżem konkurs żniwiarek. Wyznaczone są 3 nagrody: 1) 1,000 fr: i medal złoty; 2) 500 fr: i medal srebrny; 3) 300 fr: i medal brązowy.— Do Rzymu przybył 29go Maja Senator *Pietri*. (St: An: i In: Bel:).

Włochy. *Neapol, 28go Maja.*—Powiadają, że ostatnim czynem Króla *Ferdynanda II*, który do zgonu zachował przytomność umysłu, było pojednanie wszystkich członków rodziny między sobą. Od tej chwili też nie było już mowy ani o młodszej linji, ani o wojnie o następstwo, ani też o prześladowaniu tych, którzy chcieli dojścia do władzy syna Królowej. — Młody Król do tych czas nie zatarł niczem złego wrażenia, jakie wywołała jego proklamacja. Zamknięty on jest w Capo di Monte i słucha Królowej wdowy, oraz Posła Austrjackiego. Aresztowania, tak jak za *Ferdynanda II*, nie ustają. — Podobno Hrabia *Aquila* stanowczo miał się oświadczyć za sprawą Włoską.

Rzym, 26go Maja. — Władze tutejsze i policja powstrzymywane czas pewien powagą Jenerała *Goyon*, znowu kazały aresztować wiele osób, udających się jako ochotników do Lombardji. Jenerał *Goyon* powziąwszy o tem wiadomość rozkazał ich pouwalniać, uwięził kilku niższych urzędników policji, a wyższym, którymi naturalnie są Prałaci, dał surowe napomnienie.—Austrjacy, chociaż niby znieśli stan oblężenia w Ankonie, postępują tam samowolnie i nie szanują ani praw ani własności, rozszerzając ciągle fortyfikacje.

Zapewniają, że *Garibaldi* jest już bezpieczny, albowiem korpus Jenerała *Niel* przeszedł przez Tessin. Jeśli fakt ten sprawdzi się, wywoła on ważne następstwa. Zresztą należy oczekiwać jakiegoś wysilenia energicznego ze strony Austrjaków dla wyswobodzenia się z tak niewygodnego sąsiedztwa, gdyż byłoby rzeczywiście niebezpiecznie zostawiać tak znaczną siłę nieprzyjacielską, podbudzającą do powstania na tyłach armji wkraczającej w kraj obcy. Albo więc *Garibaldi* zostanie wkrótce zgnieciony, albo armja Austrjacka musi spiesznie opuścić obóz Garlasco i cofnąć się za Tessin. Drugie przypuszczenie jest prawdziwsze, raz dla tego że rzeczywiście pomoc Francuzko-Sardyńska pospiesza za *Garibaldim*, a powtóre, że ma on za sobą mieszkańców, którzy wiedząc jaka ich czeka zemsta, gdyby popadli na nowo pod władzę Austrjacką, bronić się będą z zaciętością.— Pogoda dotychczas nie sprzyja poruszeniom; deszcz pada co kilka godzin, a armje stoją naprzeciw siebie, nad brzegami Sesji i Po. Jednakże bezczynność ta wkrótce przerwaną być musi, a wnosić to można z przygotowań jakie robią w obozach sprzymierzonych. — W ogóle ludzie fachowi przyznają codziennie, że nic nie pojmują

ruchów strategicznych Jenerała *Giulay*. Prawda i to że armja Austrjacka otworzyła nowy cel swym wysileniom, to jest zmuszać siły nieprzyjacielskie do rozwijania się. Tak przynajmniej mówią Austrjacy w swych buletynach. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Turyn, *3go Czerwca wieczór.*— Buletyn urzędowy. Wiadomość o odwrocie Austrjaków potwierdza się. Po opuszczeniu nagłem linji Po, wprost Valenza, nieprzyjaciel zaczął się cofać wczoraj z Mortara. Zeszłej nocy, korpusy *Zobel, Schwarzenberg* i *Lichtenstein*, opuścili Mortara i kierują się na Vigevano, Bereguardo i Pawią. W pospiesznej rejteradzie nieprzyjaciel porzucił zapasy żywności i innych przedmiotów z rekwizycji pochodzących.— Dziś rano Król odwiedził Cesarza w Nowara.

Paryż, *4go Czerwca.*— Odwrót Austrjaków do Pavia i Vigevano potwierdza się. — Cesarz znajduje się w Novarze.— Wywieszona na giełdzie depesza z Alessandrji z dnia dzisiejszego, o godzinie 9tej rano, donosi: Wczoraj rzucono mosty przez Ticino i armja nasza rozpoczęła przejście przez rzekę. Po bitwie, w której nieprzyjaciel znaczne poniósł straty, zmuszonym on był do odwrotu i pozostawił w ręku naszym jedną armatę i wielką ilość broni i amunicji.

Wiedeń, *4go Czerwca.— Korrespondent Austrjacki* donosi z Neapolu z dnia wczorajszego, że w czasie pogrzebu Króla, spokojność w niczem zakłóconą nie została, i że w Królestwie Neapolitańskiem i na wyspie Sycylji spokojność panuje.

Londyn, *4go Czerwca.*— Królowa osobiście Parlament otworzy. — Wedle wiadomości zamieszczonej w dzisiejszym *Spectator*, Hr: *Esterhazy* w nadzwyczajnej missji swego Rządu tu przybędzie.—Wszystkie dzienniki tygodniowe nieprzychylnie wyrażają się o wojowniczych zamiarach niektórych Państw Niemieckich.

Wiedeń, *5go Czerwca.*— Dzisiejsza *Korrespondencja Austrjacka* donosi, że na placu boju nic nowego nie zaszło. — W Bośnji miało miejsce starcie między Turkami i powstańcami przy Kozienich niedaleko Trebinje.— Jak głoszą, *Derwisz*-Pasza miał zniszczyć miasto Gasko.

Fakt, który wypadki kolejno po sobie następujące na placu boju kazały przewidywać, i który przepowiadano jako wypadek nieunikniony i rychły skombinowanych poruszeń armji, dziś się ziszcza. Armja Austrjacka nie śmiała probować losów walki na równinach Piemontu, i cofa się zupełnie na całej linji, ku granicy Tessinu. Oskrzydlony na północy przez korpus Jenerała *Niel*, który doszedł do Novara, zagrożony w środku przez główne siły sprzymierzonych, którzy sforsowali przejście przez Sesię, a na południu trzymany w szachu przez pokryte głęboką tajemnicą operacje Jenerała *Mac-Mahon*, nieprzyjaciel nie miał innego środka, jak ryzykować się na bitwę w szańcach nierównych, lub cofnąć się za Tessin dla zreformowania swej linji obronnej na innych podstawach, aniżeli te, które przewodniczyły pierwiastkowemu planowi kampanji. Z wszystkich tych ruchów okazuje się, że Jenerał Austrjacki pragnie uniknąć wielkiej bitwy, któraby rozstrzygnęła kampanję. Ale okoliczność ta musi być przewidziana planem kampanji sprzymierzonych, i prawdopodobnem jest, że przedsięwzięli oni środki dla zniweczenia projektów strategicznych *Giulaya*, i zmuszenia go, w danej chwili i na poprzednio obranym placu boju, przyjąć bitwę, i uledz fatalnemu losowi, którego napróżno chciał uniknąć.

Londyn, *4go Czerwca.* — Podobno zgoda między stronnictwem liberalnem a Lordami *Palmerston* i *Russel*, jest już ustalona. PP. *Bright, Gibson* i Lord John *Russel* zwołali na Poniedziałek meeting Parlamentarny, dla ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji unji liberalnej.— *Morning Herald* zapewnia, że Naczelnicy whigów, przyrzekli miejsca w gabinecie Reprezentantom innych frakcji liberalnych, a mianowicie P. Milner *Gibson*.

Podług nadchodzących wiadomości, armje sprzymierzonych są zadziwiająco uorganizowane. Służba przy amunicji i żywności jest kompletna i regularna; nic nie brakuje żołnierzowi Francuzkiemu, którego waleczność i zapał raczej powstrzymywane, aniżeli podbudzane być powinny. Wkrótce zapewne dowiemy się o wypadku działań korpusu Jenerała *Mac-Mahon*. Tak ten Jenerał, jak i *Forey*, mają wkrótce otrzymać buławy Marszałkowskie. (Ind: Bel:, Nord).

Paryż, *5go Czerwca po południu.— Magenta 4go Czerwca, godz: $10^1/_2$ wieczorem*, Cesarz do Cesarzowej. Odnieśliśmy wielkie zwycięztwo. 5,000 Austrjaków, wzięliśmy do niewoli, 15,000 jest zabitych lub ranionych.

Paryż, *6go Czerwca.* — Dzisiejszy *Monitor* donosi: Most pod Magenta, 5go Czerwca. Wczoraj armja przejść miała przez most rzucony pod Turbigo, nie zaś pod Magenta. Operacja dobrze wykonaną została, nieprzyjaciel jednak który w znacznej liczbie znowu przezszedł przez Ticino, stawił najsilniejszy opór.— Pole działań débouché zbyt było wązkie. Przez dwie godziny gwardja Cesarska sama jedna wytrzymywała attak. Tymczasem Jenerał *Mac-Mahon* opanował Magenta. Po krwawych walkach zwyciężyliśmy nieprzyjaciela na wszystkich punktach. Z naszej strony jest około 2,000 do walki niezdolnych. Straty nieprzyjaciela obliczają na 15,000 zabitych i ranionych, 5,000 jeńców jest w naszym ręku.

Paryż, *6go Czerwca.* — Cesarz donosi Cesarzowej dnia 6go o godzinie 8ej rano: Medyolan jest w powstaniu; Austrjacy opuścili miasto i cytadellę, i w rozbrojeniu ogólnem działa i kassę wojenną pozostawili. Jesteśmy przeciążeni jeńcami. Zdobyliśmy 12,000 sztuk broni.

Magenta, *5go Czerwca.* — Podług doszłych do wiadomości szczegółów o bitwie pod Magentą, liczba jeńców austrjackich wynosi 7,000; niezdolnych do walki najmniej 20,000. Zdobyliśmy 3 działa i dwie chorągwie. Dziś armja ma dzień odpoczynku i organizuje się. Nasze straty wynoszą około 3,000 w zabitych i ranionych. Nieprzyjaciel zabrał nam jedno działo.

Czytamy w *Monitorze* urzędowe ostrzeżenie, aby Publiczność nie dawała wiary pierwszym lepszym pogłoskom z placu boju, jakie rozsiewane bywają.

S Z A R A D A.

Przez *wszystko* wnet poznacie jeżeli zechcecie,
Co *czwarte, drugie, trzecie*, a co *drugie trzecie*,
Zgadnąć łatwo zadanie i to bez myślenia,
Bo każdy z was za życia, ma to bezwątpienia.
(Zeszła Szarada, *Zastaw*).

Rozmaitości. — (Odkrycie grobu Faraona Amasis.) Dzienniki Paryzkie podają wiadomość, że P. *Mariette*, kierujący wykopaliskami, odkrył w Tebach dobrze zachowany grób Faraona Amasis. Król leżał w trumnie całkiem złotem pokrytej i ozdobionej wielkiemi skrzydłami. W trumnie znaleziono 30 sztuk rozmaitych przedmiotów kosztownych, a między tem i złotą siekierę z płaskorzeźbą na kamieniu lazuli. — Niedaleko Makao zburzono jedną z bardzo niebezpiecznych kryjówek rozbójników morskich, a między innemi zdobyto do 3 miljonów franków monety miedzianej.— Stary zazdrośnik umierając, rzekł do swojej żony: »Przyrzeknij mi że nie zaślubisz tego młodego człowieka, o któregośmy zawsze spór wiedli.« „Bądź spokojny, odrzekła przywiązana małżonka, już dałam słowo innemu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Tom: Ob: z Kroczewa nr 584; Rzepecki Wincenty Radca Dworu z Petersburga nr 634; Zajączkowski Adam Obyw: z Włodzimierza nr 634.

Wyjechali: Xiądz Sierakowski Anicet Prowincjał Zgromadzenia XX. Kapucynów do Janowa; Wilkoński Fran: Ob: do Gorzna; Żymirski Józ: Ob: do Klębowa.

Przyjechali koleją żelazną: Otto Władysław Właściciel Litografji z Berlina nr 65; Uuger Józef Właściciel Drukarni z Hamburga nr 391/2.

Wyjechali koleją żelazną: Lövenstejn Adolf Doktor do Berlina; Zenger Edward Pułk: Dowódca Ukraińskiego Pułku Dragonów do Paryża.

DONIESIENIA.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Zarządu Okręgu Pocztowego w Warszawie, w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 29, (dawniej 421), licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę furgonów do przewożenia poczt wozowych, przez ciąg lat dziesięciu po sobie idących, poczynając od daty kontraktu, jaki po zatwierdzeniu przez Radę Administracyjną, protokółu odbytej licytacji z przedsiębiercą zawarty zostanie. — Furgony powyższe własnym kosztem przedsiębiercy, podług wskazanego przez Zarząd Pocztowy rysunku, nowo zbudowane być winny w jak najkrótszym czasie, a najdalej w przeciągu 6u miesięcy licząc od daty wyżej wzmiankowanego kontraktu. Furgony te mają być dostarczane Zarządowi Pocztowemu do przewożenia poczt, za opłatą od każdej przebieżonej wiorsty, z Kassy Pocztowej uiszczać się mającą, wypłata której nastąpi od dnia, od którego furgony po ich wystawieniu, w bieg puszczone będą.—Wysokość rzeczonej opłaty, oznacza się do licytacji na kop: sr: 2 za każdą werstę; a podejmujący się dostawy za najniższą cenę i przytem posiadający wymaganą kwalifikację, przy licytacji utrzymanym zostanie.—Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12ej w południe dnia 3 (15) Czerwca r. b., później zaś złożone przyjęte nie zostaną.—Deklaracje o których mowa, składane być winny w sali posiedzeń Zarządu Okręgu Pocztowego, na ręce Naczelnika Kancellarji tegoż Zarządu, u którego też warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie od godziny 9ej z rana do 2ej z południa, wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne.— Wspomnione deklaracje, pod nieważnością takowych, pisane być winny podług niżej umieszczonego wzoru, na papierze stęplowym, ceny kop: 30, jasno, wyraźnie, bez żadnych poprawek, podskrobań i przekreśleń; nie mogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, a wszelkie liczby mają być wyrażone literami. Deklaracje te winny być wypisane lub przynajmniej podpisane własnoręcznie przez deklaranta, zapieczętowane dokładnie dobrym lakiem i opatrzone napisem na wierzchu: „Do Zarządu Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, Deklaracja do licytacji na dostawę furgonów do przewożenia poczt wozowych w dniu 3 (15) Czerwca r. b, odbyć się mającej." — Vadjum do licytacji oznacza się w ilości Rs. dwa tysiące, Nrem 2,000 w gotowiznie, Listach Zastawnych lub Obligacjach Skarbowych, które złożyć należy przed rozpoczęściem licytacji w Kassie Zarządu Okręgu Pocztowego, i kwit tejże Kassy z odbioru rzeczonego vadjum do deklaracji ma być dołączony. Nieutrzymującemu się na licytacji vadjum zaraz powrócone zostanie; vadjum zaś utrzymującego się na niej, na kaucję użyte będzie.— Do licytacji na dostawę wzmiankowaną, przypuszczeni będą tylko Fabrykanci w Warszawie zamieszkali, z dokładnego wykonywania robót powozowych znani, mający potrzebny w tym celu własny Zakład Fabryczny, a przytem posiadający odpowiednią zamożność, i dla tego do deklaracji także dołączyć należy urzędowy dowód, przez tutejszy Magistrat wydany, przekonywający o wymaganej kwalifikacji.

D E K L A R A C J A.

W skutek ogłoszenia z dnia   podaję niniejszą Deklarację, iż obowiązuję się dla Zarządu Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, w ciągu lat dziesięciu, po sobie idących, dostawiać furgony do przewożenia Poczt wozowych, własnym moim kosztem, podług wskazanego przez Zarząd Okręgu Pocztowego rysunku zbudowane, za wynagrodzeniem w stosunku ilości werst przez furgony przebieżonej, licząc po kopiejek srebrem   na wiorstę. — (Cenę deklarowaną wymienić literami i liczbą.) Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. — Zaświadczenie Kassy Zarządu Pocztowego na złożone w niej vadium Rubli srebrem dwa tysiące (wypisać literami) dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę. — Dołączam także dowód, przez Magistrat M. Warszawy wydany, przekonywający o posiadanej przezemnie kwalifikacji, a ze strony Zarządu Pocztowego wymaganej. — Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie przy ulicy (wypisać jej nazwisko) pod Nrem (wypisać). — Pisałem w Warszawie d.   Mca   roku.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko.)

Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu,
Grzecznarowski.
Naczelnik Sekcji, A. *Adamski*.

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO

przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego.

Odebrał w tych dniach znakomity wybór najnowszych towarów, z ostatnich zakupów Paryzkich, a mianowicie:

Materji jedwabnych Lyońskich, Barege Anglais, i Grenadine Muśliny odpasowane na suknie, z takiemi samemi Chustkami, Piki, Brilantiny, Żaknoty w nowych kolorach Violette des Alpes i wiele artykułów lekkich wełnianych na suknie damskie; również Magazyn ten posiada wielki assortyment Confectiones, jako to: Burnusy lekkie wełniane i jedwabne, Mantylle axamitne, Moire Antique Poult de Soie i koronkowe.

Jednocześnie przy tymże Magazynie Nowości urządzony został

MAGAZYN MÓD I STROJÓW

i w tym celu wielki dobór Modeli z najpierwszych Domów Paryzkich sprowadzonym został. — Wszelkie zaś obstalunki listowne jak najakuratniej uskuteczniane są po cenach stałych bardzo przystępnych.

Zaraz są do sprzedaży **DOBRA ZIEMSKIE**, położone pod Warszawą, i w różnych okolicach, na ceny różne. — Informacja w Warszawie, w Biurze Kantoru Interesów Ogólnych Józefa Cieślińskiego, róg ulic Podwala i Kapitulnej, na dole, wejście z Podwala przez podwórze, Nr 498 (5 nowy).

DOBRA MICHRÓW

z przyległościami, o werst 34 od Warszawy, 6 od Tarczyna, 10 od Grójca odległe, składające się z dwóch Folwarków i 7 Wsi zarobnych, 6 Karczem; przerznięte rzeką Jeziorką, mające 6 Stawów i 7 Sadzawek zarybionych, rozległości ogólnej morgów nowo-polskich 4,180, prętów 39, czyli dziesiatyn 2,140, sażeni kwadr: 352; w czem lasów mórg nowo-polskich 1,207, pręt: 281; łąk mórg nowo polskich 313, pręt: 7; zagospodarowane, zabudowane i pod każdym względem w kwitsącym stanie będące, z Aparatem gorzelnianym i Młockarnią, lecz bez Inwentarzy, sprzedane będą przez publiczną licytację, w drodze działów między Sukcessorami Michałowskiemi, **a to w d. 8 (20) Czerwca b. r., o godzinie 4ej z południa,** w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie, przed W. Stępniewskim Sędzią. Sprzedażą kieruje Mecenas, Karol Thieme, pod Nr 496 mieszkający, u którego mappa, taxa, spis i warunki licytacyjne, każdego czasu przejrzane być mogą. Vadjum wymagane jest Rs. 5,000, w biletach kassowych. Licytacja zacznie się od summy Rs. 114,161 kop: 80.

Ktoby sobie życzył ulokować kapitał 12,000 Rs., 6 od sta, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, zechce adres zostawić w Magazynie Galanteryjnym na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 445, u Pana Leonarda, lecz bez pośrednictwa osób trzecich.

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH,

w domu zwanym Roeslera, przy ulicy Senatorskiej.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż przy nadchodzącej porze Zielonych Świątek, przysposobiłem znaczny wybór KAPELUSZY, w najświeższych fasonach, jako to: Francuzkich i Angielskich z felpy Paryzkiej, przytem Góralek Męzkich i Dziecinnych; oraz przerabiam stare na świeży fason, a to po cenach przystępnych.

Felix Szpecht.

W Dobrach Targówku, o wiorst dwie za rogatkami Ząbkowskiemi, założyłem **CEGIELNIĘ** na wyższą skalę, mając Cegłę wypaloną, tak czerwoną, jako też koloru białego na sposób ogniotrwały, o mocy zaś i dobroci, każdy tak z PP. Przedsiębierców, jako też JJWW. i WW. Obywateli, na gruncie przekonać się może. Sprzedaję takową po cenie przystępnej, z zaręczeniem za akuratne tejże dostawienie, tak w mniejszych jak i większych partjach.—Józef Funkensztejn.

DOBRA Ziemskie, zawierające w sobie w ogóle włók 70 (około 1,050 dziesiatin), w gruntach po większej części pszennych; wysiewu oziminy przeszło 300 korcy, posiadające dostateczną ilość łąk, lasu i pańszczyzny; zabudowania w dobrym stanie; o mil 12 od Warszawy położone, blizko szose, są do sprzedania zaraz z inwentarzem żywym i martwym, lub bez onych, pod warunkami dogodnemi dla kupującego, przystępnemi i korzystnemi; bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 673*b*, w Dystylarni od frontu.

SKŁAD
FORTEPJANÓW ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nro 484, w pałacu dawniej Kochanowskich.

Poleca się świeżo skompletowanym wyborem INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH z najcelniejszych Fabryk *Paryża*, *Bruxelli*, *Stuttgardu*, *Lipska*, *Drezna* i *Wiednia* sprowadzonych, a mianowicie: **FORTEPJANÓW** *Royal* i *krótkich* (stutz), z angielską i niemiecką mechaniką, w cenie od rsr. 330 do rsr. 1,000; PJANINÓW różnej konstrukcji, w cenie od rsr. 350 do 500.— **ORGANÓW** i MELODIKONÓW Kościelnych i salonowych, o 1, 2, 3, 4 i 5 głosach, w cenie od rsr. 75 do 540; **ORGANINÓW** do rozbierania urządzonych, łatwo przenośnych, o 2ch i 3ch głosach.— HARMONIFLETÓW do towarzyszenia przy fortepjanie, lub do użycia w podróży, o 1, 2 i 3ch głosach, w cenie od rsr. 40 do rsr. 60; oraz różnych innych INSTRUMENTÓW, jako to: PIANO ORGUE; ORGUE PHYSHARMONICA; PIANO MECANIQUE; ANTIPHONEL, i t. p.

Żądany jest **FOLWARK** od Śgo Jana r.b., do wydzierżawienia na lat 12, położony nad Wisłą lub Wieprzem, w cenie od 450 do 900 Rs. rocznie. Życzący wypuścić takowy w dzierżawę, raczy zostawić wiadomość w Drukarni Kurjera, bez pośrednictwa osób trzecich.

NASIENIA **KONICZYNY** CZERWONEJ, z ostatniego zbioru, nabyć jeszcze można w Handlu E. *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Rodowita NIEMKA, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domu, gospodarstwa i zajęcia się wychowaniem dzieci. Zna się także na szyciu, hafcie i innych robotach damskich. Wiadomość w Zakładzie Szycia Bielizny, w Sklepie 6tym od b. Zamku Nr 88 ulica Sto Jańska.—Tamże potrzebne są Panny do szycia Bielizny i do haftu atłasowego, oraz mogą być przyjęte do nauki.

§ MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH §
§ **L. FLASZYŃSKIEGO,** §
§ *zaopatrzony został na teraźniejszą porę w wszelkie Ubiory Męzkie, i również w Paltosaki teraźniejsze zwane moderowe, brąz i szare, po Rs. 10 i 11; rypsowe po Rs. 6 i 7.* §

GOSPODYNI do zarządu kuchnią, potrzebna jest w każdym czasie, do Kawiarni pod Nr 556, ulica Długa w Hotelu Drezdeńskim.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę, wielki garnitur Mebli palisandrowych, pąsowym utrechtem krytych, w zupełnie dobrym stanie będących. Wiadomość pod Nr 790 wprost dawnej Komory, w domu Kletzera, u miejscowego Stróża, lub w warsztacie Siodlarskim Gospodarza.


W mieście handlowem Kałuszynie, przy szosse Brzesko-Litewskiej położonem, jest do sprzedania Possesja, wraz z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskiemi, gruntem wieczystym, prawem wolnego pasania inwentarzy po lesie i gruntach dworskich. O warunkach dotyczących sprzedaży tej Kolonji, dowiedzieć się można w domu Nr 605, ulica Bielańska, u Rządcy tegoż domu.

Zawiadamia osoby interessowane, iż **DOBRA Łączewna** położone w Okręgu Kowalskim, Powiecie Włocławskim, rozległości dziesiatin 345 gruntu żytniego i pszennego klassy II z łąkami, pastwiskami i lasem, oraz zabudowaniami folwarcznemi i włościańskiemi, w dniu 18 (30) Czerwca 1859 r. o godzinie 10ej rano, w drodze subhastacji przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Guberniji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I., sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od summy Rs. 13,252 k. 60. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza rzeczonego Trybunału i u Sewerynа Majewskiego Patrona sprzedaż popierającego pod Nr 518 w Warszawie mieszkającego.

W Fabryce P. Jana BITSCHAN przy ulicy Długiej Nr 574, wprost Arsenału, na mocy pozwolenia Władzy Wyższej, odbijano **Medale** z wyobrażeniem różnych Świętych, obecnie na mocy takiegoż pozwolenia, odbito na pamiątkę wprowadzenia do Katedry Janowskiej Relikwji Śgo WIKTORA Męczennika, pewną ilość **MEDALIKÓW** brązowych, złotych i srebrnych, z wizerunkiem tegoż Świętego, podług wzoru przez Władzę Duchowną wskazanego. — Nadmienia się tylko, że ta Fabryka upoważnioną została do odbicia i puszczenia w obieg rzeczonego wizerunku Świętego. Medaliki przeto nie opatrzone cyfrą P. **J. Bitschan**, prawnie poszukiwane będą.

Jest do najęcia LOKAL od Śgo Jana, na 1m piętrze od frontu, składający się z Salonu, 4ch Pokoi, Kuchni Angielskiej, Drwalni, oraz Góry wspólnej. Wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nr 1630, drugi dom od rogu, w blizkości Kościoła Alexandryjskiego. Stróż miejscowy wskaże.


Z powodu wyjazdu, są do sprzedania, za cenę umiarkowaną Meble palisandrowe, mało używane, wełnianym adamaszkiem kryte, jako to: 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kozeta, Stół i Stolik do kart. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, w drugim domu od Placu Wareckiego, na 1m piętrze od frontu.


Kareta poczwórna, mało używana, na leżących resorach, zdatna do miasta i podróży, z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania, przy ulicy Piękorj Nr 1756. — Tamże para siwych, rosłych Koni. Wiadomość u Stróża.

Cztery POKOJE z balkonem, Przedpokój i Kuchnia na piętrze, do tego może być Ogród, Stajnia i Wozownia, do najęcia od Śgo Jana, przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki, czwarty dom od rogu.—Tamże jest ŁĄKA, którą można 2 lub 3 razy kosić.


Z powodu zwinięcia Gospodarstwa, sprzedane będą przez publiczną licytację we wsi **ZAREMBACH**, w Powiecie Pułtuskim, pomiędzy miastem Makowem a Dobrami Krasne położonej, o mil dwie od Przasnysza, 3 mile od Ciechanowa a 2½ mili od Pułtuska odległej, w dniu 14 (26) Czerwca r. b: odbyć się mającą. 40 Koni w których cugowe młode, dobrej rassy, takiż Ogier.— Wierzchowe, Fornalskie i Stadnina po celniejszych ogierach Rządowych cugowych Klaczach, w których dwólatki i trzylatki. Wołów 14, Krów i Jałowizny 70. Trzoda Chlewna. — Wozów 14, Pług Domblasa. Drapacze, wszelkie Narzędzia rolnicze i Sprzęty Gospodarskie, tudzież Meble palisandrowe i jesionowe, Srebra stołowe; Powóz landowy, Powóz lekki, Wolant; Nejtyczanka i małe Bryczki.

Ktoby z Osób wyjeżdżających w tych dniach swoim powozem do Żytomierza, Berdyczowa lub Kijowa, chciał zabrać kogo na wspólny koszt do jednego z powyższych miast, raczy zgłosić do Dystrybucji Tabak i Tytuniu, pod Nr 375, na Krakowskiem: Przedmieściu, dla powzięcia bliższej wiadomości.


Niżej podpisany, ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż w Fabryce jego przy ulicy Krakow. Przedm: pod Nr 389, w domu PP. Wizytek, nowo-otworzonej, można nabyć tam **Parasoli** jedwabnych męzkich, **Parasolek** Damskich (ombrelles) dziecinnych, różnych rozmiarów do wyboru; oraz taż Fabryka, posiada rozmaite **ZEGARY** ścienne, sprowadzone z zagranicy, najakuratniej wyregulowane, za co ręczy za dobroć tych przedmiotów. Nakoniec powyższa Fabryka, przyjmuje wszelkie Reparacje i Obstalunki, za przystępne i umiarkowane ceny. Polecając się łaskawym względom JJWW. i WW. Panom.— Wilhelm *Schesz*.

Obszerny SKLEP z Pokojem, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Miodowej pod filarami. Wiadomość obok, w składzie rękawiczek.


W domu pod Nr 1337, przy rogu ulicy Świętokrzyskiej i placu Wareckiego, są do sprzedania Meble mahoniowe, Fortepjan, Łóżka, Stoły, Lustra. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 3 (Przyb:).
TEATR WIELKI. Jutro, *Hugonoci*. (P. Mieczysław *Kamiński* jako gość, przedstawi rolę *Raula*).

W dniu dzisiejszym, w nowo otworzonym

ZAKŁADZIE
PIWA BAWARSKIEGO

przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1263 (19),
W OGRODZIE SPACEROWYM,
grać będzie z Kompanją P. **KLEJNSCHMIDT**; przytem przysposobiłem rozmaitych Przekąsek na zimno i gorąco, oraz doskonałego **Bawara** wprost z Lodowni, z browaru P. F. Beaisch, przy rychłej usłudze.— Juljan *Fey*.

F O X A L.
W Lokalu PIWA BAWARSKIEGO, Nowy Świat Nr 1297,
w ogrodzie spacerowym.
Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż dziś w tymże ogrodzie grać i śpiewać będzie Towarzystwo PP. Hübenthal i Hege. — Jutro zaś i w Sobotę, nowo przybyła **Muzyka** Trębaczy, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom. Przytem przysposobiono doskonałe Piwo Bawarskie wprost z Lodowni, z Browaru P. Lentzkiego i rozmaite przekąski. — *Kaizer*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.